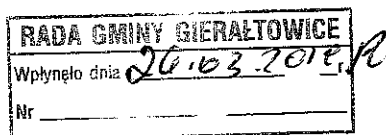




Gierałtówice, 26.03.2019 r.

RG.0003.VI.2019



Radna

Rady Gminy Gierałtówice

Tatiana Kowalska

W zgłoszonej przez radną interpelacji poruszony został szereg problemów, które wymagają oddzielnego omówienia, co pozwoli uniknąć pewnego pomieszania pojęć i faktów.

Rada Gminy Gierałtówice od dnia uchwalenia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP) ani razu nie miała w porządku obrad tematu planu zagospodarowania, zarówno w Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Planowania Przestrzennego, jak i samej Rady Gminy (w interpelacji pojawia się błędne pojęcie Miejskiego Planu).

Szeroko zostały opisane w interpelacji prace na Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego. Ten dokument jest tylko elementem procedury uchwalania MPZP. Wypowiedź dotyczyła prac nad treścią MPZP.

W interpelacji pani radna podnosi, że MPZP był już przygotowywany, był na etapie „uzyskiwania końcowych uzgodnień”. Pokazuje to, że prace nad MPZP w poprzedniej kadencji były zaawansowane, a Rada Gminy nie była o ich przebiegu informowana, braku takiego punktu w porządku obrad Rady lub Komisji.

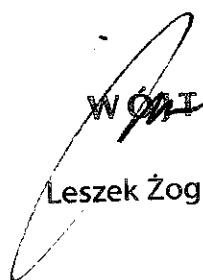
W zakresie kosztów sporządzania kolejnych dokumentów planistycznych zwrócić należy uwagę, że planowanie przestrzenne jest procesem ciągłym. Koszty powinny być porównywalne ze sporządzeniem poprzedniego studium. Dla przykładu, sąsiednie miasto Gliwice prowadzi obecnie kilkanaście zmian MPZP. W celu zminimalizowania kosztów Urząd Miasta Gliwice powołał własne biuro projektowe do sporządzania kolejnych dokumentów dotyczących zmian Studium i MPZP. W naszej Gminie powołanie takiej pracowni nie wydaje się zasadne, ale nie zmienia to faktu, że również teren naszej gminy podlega dynamicznym zmianom.

Pani radna słusznie podnosi, że jest istotne „zagwarantowanie mieszkańcom danej gminy bezpieczeństwa, poprzez wskazanie terenów zagrożonych powodzią, obszarów naturalnych zagrożeń wpływami eksploatacji górniczej etc.”. Niestety obecne studium częściowo nie jest już aktualne. Trzeba przypomnieć, że to na jego podstawie sporządzony został projekt MPZP. Dla przykładu można wskazać, że zmieniły się mapy zagrożenia powodziowego, KWK Budryk uzyskała przedłużenie koncesji, o nową koncesję wystąpiła KWK Sośnica. To pokazuje, że przystąpienie do prac nad aktualizacją Studium jest konieczne.

Co do pytań zawartych w zakończeniu pisma pani radnej, trzeba wyjaśnić:

Nie ma w artykule zarzutu niewłaściwego stosowania przepisów, co sugeruje treść zapytania. Jest uwaga o przyjęciu, w ocenie autora, błędnej interpretacji przepisu. Przepisy prawa są interpretowane przez stosującego te przepisy. Interpretacje mogą być różne i nie jest to sytuacja niespotykana w przypadku stosowania prawa. Brak jakiegokolwiek dyskusji na temat projektu MPZP jest w mojej ocenie niewłaściwy. Projekt sporządza wójt, co nie wyklucza informowania o przebiegu prac Rady Gminy. Nie ma, w mojej ocenie, przeszkód żeby zapoznać Radę jakie zapisy będą przyjęte i jakie będą tego konsekwencje.

W zakresie drugiego pytania odesłać trzeba do projektu uchwały o przystąpieniu do studium. Jako główne przyczyny wskazano zmianę map zagrożenia powodzią i map ryzyka powodziowego. Drugim istotnym argumentem jest decyzja Ministra Środowiska o przedłużeniu koncesji dla KWK Budryk.


Wójt
Leszek Żogała